

Coraz mniej zaangażowani?

5 stycznia 2017

Z opublikowanego przez Główny Urząd Statystyczny raportu „Kapitał ludzki w Polsce w 2015 r.” wynika, że w działania na rzecz lokalnej społeczności (gminy, osiedla, miejscowości) angażuje się znikoma część obywateli. W roku 2011 było to 15,6 proc., dwa lata później już tylko 15,3 proc.

Jak pisze PortalSamorzadowy.pl, w takie działania częściej angażowali się mężczyźni (w roku 2013 było to 16,8 proc., w r. 2011 – 17,7 proc.) aniżeli kobiety (w roku 2013 – 13,9 proc., w r. 2011 – 13,6 proc.).

Analizując dane GUS pod względem miejsca zamieszkania osób angażujących się w działania na rzecz lokalnych społeczności widzimy, że przodują tu mieszkańcy dużych miast (powyżej 500 tys.) oraz ze wsi – odpowiednio 16,4 i 15,8 proc. Dalej plasują się miasta mające poniżej 20 tys. mieszkańców (15,2 proc.), liczące ich sobie od 200 do 500 tys. (15,1 proc.), od 100 do 200 tys. (14,6 proc.), a stawkę zamykają te mające od 20 do 100 tys. mieszkańców (13,9 proc.). Wynika z tego zatem, że teza, iż im większy ośrodek, tym wyższe zaangażowanie, sprawdza się tylko w przypadku dużych miast – na drugim miejscu bowiem plasują się wsie ze swoim tradycyjnym zaangażowaniem w sprawy lokalnej społeczności.

Najbardziej aktywni w działaniach na rzecz lokalnych społeczności są mieszkańcy województwa opolskiego. W roku 2011 decydował się na nie co piąty z nich (dokładnie 20,3 proc.), w roku 2013 już 26,1 proc. Na drugim biegunie znajduje się województwo warmińsko – mazurskie, gdzie w roku 2011 w pracę na rzecz lokalnej społeczności angażował się zaledwie co dziesiąty mieszkaniec, a po kolejnych dwóch latach było to już tylko 7,9 proc.

Źródło: NowyObywatel.pl